

Prof. zw. dr hab. Józef Marecki  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie  
Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego

3. 11. 2017

### **Recenzja i ocena rozprawy doktorskiej**

Wanda Łuczak, *Między autonomią a zależnością. Przygotowania do obchodów jubileuszu 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego*, mps, Kraków 2017, ss. 190.

Uniwersytet Jagielloński, Wydział Historyczny. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dra hab. Piotra Franaszka.

Zarówno w Polsce, jak i w innych krajach, podejmowanie tematów poświęconych historii najnowszej budzi wiele kontrowersji i sprzeciwów. Uważa się, iż do oceny wydarzeń przeszłych należy zachować nie tylko dystans emocjonalny, ale i czasowy. W środowisku polskich historyków i archiwistów postuluje się nawet wprowadzić wyraźną granicę, ściśle określoną w latach, na możliwość korzystania z zasobów archiwalnych. Podobnie jest w niektórych archiwach w krajach Europy Zachodniej i w archiwach kościelnych. Dyskusja ta podsycana jest nierzadko przez polityków i działaczy społecznych, dla których niezbyt odległy czasowo okres może być „niekorzystny”. Mimo sprzeciwu niektórych środowisk sugerujących, iż nie należy podejmować badań historycznych nad przeszłością niezbyt odległą i określaną w kilku dziesiątkach lat, prace takie są podejmowane. Nie można za „historię” uważać jedynie tego, co miało miejsce przed kilkuset laty. Historią jest także i to, co wydarzyło się przed kilkoma, czy kilkunastu laty, a nawet przed kilku miesiącami, czy dniami.

Po przemianach ustrojowych, które miały miejsce w Polsce po 1989 roku, znacznie zmieniło się postrzeganie historii na ziemiach polskich po II wojnie światowej. Wraz z przeobrażeniami politycznymi i gospodarczymi nastąpiła likwidacja „wiodących” w PRL instytucji, którymi były Polska Zjednoczona Partia Robotnicza i jej zbrojne ramię Służba Bezpieczeństwa. Możliwość korzystania z archiwów wspomnianych instytucji, powszechna otwartość na nieodległą przeszłość, wyzbycie się lęku przez osoby składające świadectwa i relacje o niezbyt odległym czasie minionym oraz swoista „ciekawość” badaczy odnośnie wpływów wielu czynników, w tym wspomnianych wyżej na codzienność, jest powodem podejmowania wielu badań z zakresu historii, historii kultury, socjologii, politologii oraz innych dziedzin.

W nurt badań prowadzonych nad historią najnowszą wpisuje się działalność absolwentki Instytutu Historii Uniwersytetu Jagiellońskiego mgr Wandy Łuczak, która z wielkim zaangażowaniem zajęła się krótkim okresem czasu – bo obejmującym zaledwie 8 lat – ale bardzo istotnym dla dziejów Jagiellońskiej Wszechnicy, bowiem przygotowaniu i samym obchodom jubileuszowym z okazji sześciu wieków fundacji. Pokłosiem kwerend, analiz dokumentów, zachowanych świadectw i pozostałej naukowej działalności pani Łuczak jest przedłożona do oceny i recenzji dysertacja doktorska pt. *Między autonomią a zależnością. Przygotowania do obchodów jubileuszu 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego* napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Piotra Franaszka.

Przedłożona do recenzji rozprawa doktorska, licząca 190 stron wydruku komputerowego, została poświęcona trwającym 8 lat przygotowaniom do jubileuszu oraz świętowania w 1964 roku

sześćsetnej rocznicy założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Całość składa się z siedmiu proporcjonalnych objętościowo rozdziałów, aczkolwiek ostatni z rozdziałów (siódmy) jest nieco obszerniejszy. W rozdziale pierwszym (s. 16-36) Autorka przedstawiła dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1945-1956, w okresie bezpośrednio poprzedzającym przygotowania do jubileuszu. Świadomie zrezygnowała z ukazania dziejów Uniwersytetu w latach wcześniejszych. Nawiązała do tegoż we *Wstępie* i powołała się na właściwe opracowania historyczne. Kolejne trzy rozdziały: drugi (s. 37-55), trzeci (s. 56-74) i czwarty (s. 75-95) dotyczą pierwszej części *meritum* rozprawy, czyli przygotowań bezpośrednich do obchodów jubileuszowych. W każdym z powyższych rozdziałów przedstawiła przygotowania do jubileuszu w okresie kolejnych kadencji rektorskich: prof. Zygmunta Grodzińskiego (od 1956 r.), prof. Stefana Grzybowskiego (od 1958 r.) i prof. Kazimierza Lepszego (od 1962 r.). Dwa ostatnie rozdziały: piąty (s. 96-115) i szósty (s. 116-131) Autorka poświęciła właściwym obchodom jubileuszowym. W pierwszym z wymienionych przedstawiła przebieg obchodów, a w drugim zaprezentowała wydawnictwa jubileuszowe. W ostatnim z rozdziałów, siódmym (s. 132-175) i najobszerniejszym, Autorka zaprezentowała wzniesione dla uczczenia jubileuszu budowle oraz inne, podjęte z tej okazji, przedsięwzięcia i inicjatywy. Rozdział ten podzieliła na 13 podrozdziałów. Dopełnieniem całości jest *Wstęp* (s. 3-15), w którym wyszczególniła aktualny stan badań oraz podstawę źródłową rozprawy, następnie *Zakończenie* (s. 176-179), *Bibliografia* (s. 180-190) oraz, umieszczony przed wstępem, *Spis treści* (s. 1-2). Niestety, zabrakło wykazu skrótów.

Uważam osobiście, iż wybór i sformułowanie tematu (aczkolwiek do pewnych nieścisłości odniosę się w dalszej części recenzji i oceny rozprawy) i zaprezentowany przez Autorkę układ całości jest właściwy i w pełni wyczerpuje podjęte zagadnienie. Godnym podkreślenia jest, iż we *Wstępie* Autorka przedłożyła motywy podjęcia badań i sformułowanie tematu. Podkreśliła, iż praca została poświęcona przygotowaniom i obchodom jubileuszowym oraz wyraźnie określiła zakres chronologiczny rozprawy. Nie postawiła wyraźnie tzw. pytań badawczych, lecz zawarła je pośrednio w tytułach rozdziałów i podrozdziałów. Wartym podkreślenia jest *Wstęp*, w którym Autorka niemal wzorcowo wyjaśniła powody podjęcia badań i wyłożyła dotychczasowy ich stan, zaprezentowała ich wyniki w formie drukowanych publikacji. We *Wstępie* określiła także podstawę źródłową rozprawy. Dodam, że każda rozprawa doktorska jest wynikiem współpracy doktoranta z promotorem. Prof. dr hab. Piotr Franaszek, opiekun naukowy, a następnie promotor doktoranki, należy do wybitnych historyków. Nie może więc dziwić wzorcowy układ rozprawy i jej poszczególnych członów.

Autorka rozprawy przeanalizowała 102 jednostki archiwalne o zróżnicowanej objętości z 8 (lub 9) archiwów, a także obszerne źródła drukowane (12 publikacji), 4 akta prawne, dwie relacje świadków, około 120 publikacji zwartych i artykułów naukowych oraz popularnych z dzienników oraz czasopism popularnych („Dziennika Polskiego”, „Echa Krakowa”, „Gazety Krakowskiej” i „Życia Szkoły Wyższej”).

Czytelnik biorący do ręki rozprawę pióra mgr Wandy Łuczak i wglębiający się w treść dysertacji będzie pod wrażeniem ogromu osobistej pracy i badawczego zaangażowania Autorki, która – odchodząc od próby skrupulatnego ukazywania czytelnikowi mało znaczących faktów i szczegółów, co często jest przypadłością mniej doświadczonych badaczy – z odwagą poddała źródłowy materiał należnej syntezie. Obchodzony przez Uniwersytet Jagielloński w 1964 roku jubileusz doczekał się – w dziele mgr Wandy Łuczak – rzeczowego, dogłębnego i szczegółowego opracowania monograficznego. Podjęte przez Autorkę główne zagadnienie, którym było

przedstawienie wspomnianego jubileuszu i bezpośrednio przygotowania do jego przeprowadzenia, zostało ukazane na tle ówczesnych wydarzeń politycznych, zmieniającej się sytuacji społeczno-gospodarczej, uwikłań partyjno-rządowych z dyskretną, aczkolwiek stanowczą i decyzyjną rolą funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa w tle. Powyższe przedstawiła Autorka dysertacji z sposób zwięzły i zrozumiały dla czytelnika. Niekiedy odnosi się – zapewne niesłusznie – wrażenie, iż Autorka podchodzi do niektórych zagadnień z przekonaniem, że są znane czytelnikowi, lub też świadomie pomija wątki, które mogą być znacząco interesujące. Bywa, że stosuje także skróty myślowe, co nie zawsze wpływa korzystnie na zrozumienie treści dysertacji. Odniosę się tylko do kwestii likwidacji Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Jagiellońskim i „przeniesienie” go do nowo powstałej Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie w 1954 roku. W przeciwieństwie do Akademii Medycznej, Wyższej Szkoły Pedagogicznej czy Wyższej Szkoły Rolniczej, które po kilku latach od wyłączenia ze struktur Uniwersytetu doprowadziły do usamodzielnienia się i okrzepnięcia, powrót Wydziału Teologicznego w struktury uniwersyteckie był sekowany z powodów ideologicznych (s. 51-52). Podobnie, przebieg roku jubileuszowego został przedstawiony bardzo pobieżnie (s. 82). Analogiczną uwagę można odnieść do jednego z centralnych obchodów, podczas których nadano wielu osobom tytuły *honoris causa* (s. 104-105). Autorka nie wymieniła tych osób. W zamian wyszczególniła nazwiska profesorów, którzy byli typowani do wyróżnienia, a takiego nie otrzymali. Niekiedy informacje o jubileuszu są zbyt ogólnikowe. M. in. Autorka podała (s. 111), iż w jednej z sesji naukowej brało udział 250 osób. Nie wyszczególniła, czy była to obecność czynna czy bierna. Nie uwzględniła także programu nawet najważniejszych sesji.

Podobnie jest z nadzorem funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa nad przebiegiem jubileuszu w 1964 roku. To znaczące przedsięwzięcie Autorka przedstawiła jedynie na trzech stronach rozprawy, pomijając np. kwestię treści donosów tajnych współpracowników i innych osobowych źródeł informacji. W rozdziale siódmym, znacznie odbiegającym objętościowo od poprzednich, zbyt szczegółowo odniosła się Autorka do inicjatyw budowlanych, podświadomie sugerując czytelnikowi, iż stanowiły one istotę obchodów jubileuszowych. A przy okazji dodam, że można było uniknąć zbytniego rozdrobnienia podziału na podrozdziały poprzez połączenie niektórych z nich pod wspólnym tematem. Uważam, iż przedłożona do recenzji i oceny rozprawa jest poprawna pod względem merytorycznym.

W trakcie uważnego zapoznawania się z treścią dysertacji nasunęły się pewne uwagi, sugestie, a nawet wątpliwości, które nie uważam jednak za znaczące i zasadniczo nie wpływają na bardzo pozytywną ocenę merytoryczną całości. Są to raczej uwagi odnoszące się do warsztatu naukowego doktorantki, drobnych kwestii metodologicznych oraz zasad wypracowanych, stosowanych i przekazywanych przez poszczególnych promotorów. Z obowiązku, który przyjąłem jako recenzent i osoba oceniająca rozprawę doktorską, pragnę przedłożyć je na piśmie. Nie należy traktować ich jako krytykę p. mgr Wandy Łuczak czy Szanownego Promotora, którego wiedzę historyczną, dorobek naukowy, walory dydaktyczne i doświadczenie zawodowe oraz zaangażowanie na rzecz promocji młodych kadr naukowych bardzo cenię i poważam, ale jako ewentualną pomoc w dalszym doskonaleniu warsztatu naukowego Autorki, która powoli wkracza w samodzielną pracę naukowo-badawczą.

We *Wstępie* (s. 8) Autorka odnotowała, iż „właśnie tym przygotowaniom i obchodom jubileuszowym poświęcona jest niniejsza praca”. Natomiast na karcie tytułowej rozprawy czytelnik odnajduje tytuł „Między autonomią a zależnością. Przygotowania do obchodów

jubileuszu 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego”. Nasuwa się pytanie o właściwy przedmiot rozprawy. Czy dotyczy on przygotowania do jubileuszu, czy też przygotowania i jubileuszu, którego obchodom Autorka poświęciła dwa rozdziały. W *Zakończeniu*, które jest trafnym podsumowaniem rozważań części zasadniczej rozprawy, zabrakło mi wskazania przez Autorkę kierunków dalszych badań nad obchodami jubileuszowymi obchodzonymi zarówno w XX jak i XXI wieku.

Jak wspomniałem wyżej, Autorka wykorzystała szereg archiwaliów, źródeł drukowanych oraz publikacji dotyczących przygotowania jubileuszu i jego obchodów w 1964 roku. Wertując *Bibliografię* odczuwam jednak pewien niedosyt. Zabrakło materiałów źródłowych z Archiwum Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, który jest spadkobiercą Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie (przemianowanego w 1981 roku w Papieską Akademię Teologiczną, a w 2009 roku w Uniwersytet) oraz zdeponowanych m. in. w Archiwum Nauki PAN i PAU w Krakowie wspomnień profesorów. Autorka korzystała z tego ostatniego ograniczając się jedynie do spuścizny prof. Kazimierza Wyki i prof. Adama Vetulaniego. Mimo, iż czas półwiecza, który upłynął od jubileuszu jest znaczącym, to jednak żyje wiele osób bezpośrednio zaangażowanych w jego przygotowanie i przebieg. Ich relacje ustne mogłyby znacznie wzbogacić treść rozprawy. W obchody rocznicowe angażował się także bp Karol Wojtyła, który w trakcie jubileuszu (co było zupełnie przypadkowe) został ogłoszony arcybiskupem krakowskim i metropolitą. Profesorowie uniwersyteccy w kilku krakowskich świątyniach, w tym oczywiście w akademickiej kolegiacie pw. św. Anny oraz w katedrze wawelskiej zamówili wiele mszy świętych. Czy więc nie należałoby przebadać także zasobu kilku kościelnych archiwów?

W treści rozprawy pojawia się szereg imion i nazwisk osób, które nie zawsze znane są ogółowi i nie występują na kartach podstawowych podręczników do historii. Czy nie byłoby zasadnym, w trakcie przygotowania tekstu rozprawy do druku, przygotować noty biograficzne z krótką charakterystyką działalności tych osób?

Ciągle dyskutowaną, przez badaczy najnowszej historii, jest kwestia podawania opinii publicznej danych personalnych tajnych współpracowników oraz innych osobowych źródeł informacji, z których informacji korzystali funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa. Z problemem tym zmierzyła się także Autorka przedłożonej do recenzji i oceny dysertacji. Na s. 14 odnotowała, że przebadła teczki personalne tajnych współpracowników i kontaktów operacyjnych. Zapewne były to także, obok personalnych, także teczki pracy. Wymieniła imiona i nazwiska osób, jednak nie przyporządkowała im ani numerów rejestracyjnych, ani też pseudonimów. Z kolei na s. 86 podała kilka enigmatycznych informacji o dwóch, czy też trzech osobowych źródłach informacji.

Interesującym w opisie jubileuszu, który miał być obchodzony w 1864 roku, jest wątek o przerwaniu przygotowań do okrągłej rocznicy założenia Uczelni z powodu Wybuchu Powstania Styczniowego (s. 7). Czy rzeczywiście był to jedyny i podstawowy powód do rezygnacji w Krakowie z obchodów jubileuszu?

W zestawieniu bibliograficznym (s. 180-190) pojawiło się kilka nieścisłości, do których pragnę się odnieść z obowiązku recenzenta. Odnośnie archiwaliów pozwolę sobie zauważyć, że nie jest akceptowana przez wszystkich historyków praktyka podawania wyłącznie sygnatur jednostek archiwalnych z pominięciem ich tytułu. Jednak forma ta w ostatnich latach jest często stosowana. Uważam osobiście, że informacja o wyborze formy podawania archiwaliów bez tytułu jednostki w zestawieniu bibliograficznym, powinna znaleźć się we wstępie. Autorka dowolnie, bądź to w tzw. słupku, bądź też w szeregu, podała kolejne sygnatury oddzielając je przecinkami.


Sugeruje to jedną, znacznie rozbudowaną sygnaturę (por. s. 180 – jednostki z zespołu „Miejska Rada Narodowa m. Krakowa” i jednostki z zespołu „Komitet Uczelniany PZPR przy UJ”). Na s. 181 widnieje oddzielony interlinią zapis „Protokoły z posiedzeń Senatu Akademii Medycznej w Krakowie... S III 246 – Lepszy Kazimierz – teczka personalna”. Czy jest to jednostka z Archiwum UJ czy też z archiwum Akademii Medycznej. W „Opracowaniach” (s. 183-190) pojawiły się tytuły powtórzone z działu „Źródła drukowane” oraz kilka publikacji, które Autorka uznała za opracowania, a nie za źródła (m.in. *Materiały informacyjne. Komitet Jubileuszowy 600-lecia Uniwersytetu Jagiellońskiego*, Kraków 1963-1965, nr 1-8; *Obrady Plenarnej Sesji Ogólnopolskiego Komitetu Frontu jedności Narodu, Warszawa 3 III 1962 r.*, Warszawa 1962; *Patrząc ku młodości: wspomnienia wychowanków Uniwersytetu Jagiellońskiego*, red. K. Wyka, Kraków 1964; ponadto roczniki statystyczne). W kilku przypadkach Autorka podała skrócony tytuł publikacji, np.: *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego od r. 1864 do r. 1887* (właściwie: *Kronika Uniwersytetu Jagiellońskiego od r. 1864 do r. 1887. Obraz jego stanu dzisiejszego wraz z rzeczą o rektorach od czasów najdawniejszych*); „*Jagiellończyk*” (właściwie: „*Jagiellończyk*”. *Działania Służby Bezpieczeństwa wobec Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach osiemdziesiątych XX w.*). Natomiast w przypadku *Złoty ksiąg* (s. 190) zabrakło redaktorów publikacji.

Powyższe niedociągnięcia, podobnie jak i potknięcia stylistyczne, błędy, tzw. literówki czy wskazane wyżej uchybienia nie stanowią istoty oceny i recenzji rozprawy przedłożonej przez p. mgr Wandę Łuczak. Zostaną zapewne usunięte podczas prac redakcyjnych nad przygotowaniem rozprawy do druku, podobnie jak opatrzenie cytatów stosownymi przypisami (zob. s. 33, 34). Podkreślam, że rozprawa została napisana poprawnym językiem, zgodnie z ogólnie przyjętymi zasadami odnoszącymi się do prac doktorskich. Autorka posiada własny styl pisania oraz – co wynika z analizy metodologicznej rozprawy i treści opublikowanego artykułu w „Zeszytach Naukowych Uniwersytetu Jagiellońskiego” (T. 142, z. 1, s. 149-165) – indywidualny warsztat naukowy. Publikację rozprawy drukiem uważam wręcz za konieczną.

Rozprawę przedłożoną mi do recenzji oceniam bardzo wysoko. Autorka wykazała się wielką pracowitością, doskonałą znajomością źródeł i ich interpretacją, zgromadziła właściwą literaturę przedmiotu i należycie ją wykorzystała. Określiła należycie pola badawcze, zastosowała adekwatne do poruszanych zagadnień metody. Powstała cenna praca, która wielu czytelnikom i absolwentom Uniwersytetu Jagiellońskiego przybliży nie tylko zapomniane wydarzenia przed pięćdziesięciu lat, ale także wszelkie nieznanne ogółowi problemy związane z przygotowaniem i obchodem jubileuszu sześćsetnej rocznicy powstania Uczelni.

Uważam, że dysertacja mgr Wandy Łuczak spełnia wymagania stawiane rozprawom doktorskim określone w art. 13 ust. 1 Ustawy z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym (Dz. U. nr 65, poz. 595, z późn. zm.) i stawiam wniosek o dopuszczenie jej Autora do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Kraków, 24 października 2017 r.

  
prof. zw. dr hab. Józef Marecki